

4/10
SZKOLNA BIBLIOTECZKA NA WSCHODZIE

POD REDAKCJĄ DRA Ł. KURDYBACHY

tom

15

STANISŁAW WYSPIAŃSKI 1869-1907

WESELE

DRAMAT W 3 AKTACH



MANA
YSKA

Ministerstwo W. R. i O. P. • Jerozolima 1943

Nakład Sekcji Wydawniczej A. P. W.

A

SEGR. III a 89

DD20866-1
T 999807544

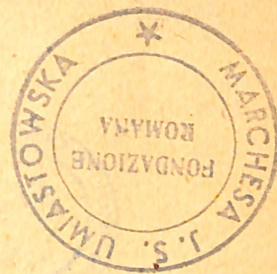
SZKOLNA BIBLIOTECZKA NA WSCHODZIE
POD REDAKCJĄ ORA Ł. KURDYBACHY

tom
15

STANISŁAW WYSPIAŃSKI

WESELE

DRAMAT W 3 AKTACH



Ministerstwo W.R. i O.P. • Jerozolima 1943.
Nakład Sekcji Wydawniczej A. P. W.

Przedruk wydania autorskiego z 1901 r.
Własność spadkobierców autora.



Im. 34191
sygn. P486/I

OSOBY:

GOSPODARZ	GOSPODYNI
PAN MŁODY	PANNA MŁODA
MARYSIA	WOJTEK
OJCIEC	DZIAD
JASIEK	KASPER
POETA	DZIENNIKARZ
NOS	KSIĄDZ
MARYNA	ZOSIA
RADCZYNI	HANECZKA
CZEPIEC	CZEPKOWA
KLIMINA	KASIA
STASZEK	KUBA
ŻYD	RACHEL
MUZYKANT	ISIA

OSOBY DRAMATU:

CHOCHOŁ
WIDMO
STAŃCZYK
HETMAN
RYCERZ CZARNY
UPIÓR
WERNYHORA

DEKORACYA :

Noc Listopadowa; w chacie, w świetlicy. Izba wybielona siwo, prawie błękitna, jednym szarawym tonem pół-błękitu obejmująca i sprzęty i ludzi, którzy się przez nią przesuną.

Przez drzwi otwarte z boku, ku sieni, słychoć huczne weselisko, buczące basy, piskanie skrzypiec, niesforny klarneć, hukania chłopów i bab i, przygłuszający wszystką nutę, jeden melodyjny szum i rumot tupotających tancerzy, co się tam kręcą w zbitej masie w takt jakiejś ginącej we wrzawie piosenki . . .

I cała uwaga osób, które przez tę izbę-scenę przejdą, zwrócona jest tam, ciągle tam; zastuchani, zapatrzeni ustawicznie w ten tan, na polską nutę, . . . wirujący dookoła, w półświetle kuchennej lampy, taniec kolorów, krasnych wstążek, pawich piór, kierezyj, barwnych kaftanów i kabatów, nasza dzisiejsza wiejska Polska.

A na ścianie głębnej: drzwi do alkierzyka, gdzie łóżka gospodarstwa i kołuska i pośpione na łóżkach dzieci, a górą szeregowani Święci obrazkowi. Na drugiej bocznej ścianie izby: okienko, przysłonięte białą muślinową firaniczką; nad oknem wieniec dożynkowy z kłosów; — za oknem ciemno, mrok, — za oknem sad, a na deszczu i ślocie krzew otulony w słomę, w zimową ochronę okryty. Na środku izby stół okrągły, pod białym, sutym obrusem, gdzie przy jarzących brązowych świecznikach żydowskich suta zastawa, talerze, poniechane tak, jak dopiero co od nich cała weselna družba wstała, w nieładzie, gdzie nikt o sprzątanu nie myśli. Około stołu proste drewniane stołki kuchenne z białego drzewa; przytem na izbie biórko, zarzucone mnóstwem papierów; ponad biórkiem fotografia matejkowskiego Wernyhory i litograficzne odbicie matejkowskich Raclawic. Przy ścianie w głębi sofa wyszarzana; ponad nią złożone w krzyż szable, flinty, pasy podróżne, torba skórzana. W innym kącie piec bielony, do maści z izbą; obok pieca stolik empire, zdobny świecącymi resztami brązów, na którym zegar stary, alabastrowymi kolumniškami dźwigający złożony krąg godzin; nad zegarem portret pięknej damy w stroju z lat 1840 w lekkim muślinowym zawoju przy twarzy młodej w lokach i na ciemnej sukni.

U boku drzwi weselnych skrzynia ogromna wyprawna, wiejska, malowana w kwiatki pstre i pstre desenie; wytarta już i wyblakła. Pod oknem stary grat, fotel z wysokim oparciem.

Nad drzwiami weselnymi ogromny obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej z jej sukienką srebrną i złotym otokiem promieni na tle głębokiego szafiru; a nad drzwiami alkierza takż ogromny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej w utkanej wzorzystej szacie w koralach i koronie polskiej Królowej, z dzieciątkiem, które rączkę ku błogostawieniu wzniosło.

Strop drewniany w długie belki proste z wypisanym na nich Słowem Bożym i rokiem pobudowania.

RZECZ DZIEJE SIĘ W ROKU TYSIĄC DZIEWIĘCSETNYM.

A K T I